



Sygn. akt I CSK 511/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A.w W.
przeciwko Bankowi S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 4 października 2019 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt VI ACa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Powodowa Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. (dalej także jako: „A.”) domagała się - po ostatecznym ukształtowaniu żądania - zasądzenia od pozwanego Banku Spółki Akcyjnej w W. kwoty 1 071 352,63 zł z

ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2015 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2016 r. oddalił powództwo.

Sąd ustalił, że pozwany jest następcą prawnym Banku [...] Spółki Akcyjnej (dalej jako: „B. [...]”), który w dniu 10 lipca 1992 r. zawarł ze Skarbem Państwa reprezentowanym przez Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej umowę o współdziałanie w zakresie zasad funkcjonowania i rozdysponowywania środków na cele restrukturyzacji i oddłużenia rolnictwa (dalej jako: „umowa z dnia 10 lipca 1992 r.”) zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 czerwca 1992 r. w sprawie zasad funkcjonowania oraz źródeł zasilania Funduszu Restrukturyzacji i Oddłużenia Rolnictwa (Dz. U. Nr 49, poz. 222, dalej jako: „FRiOR”). Środki FRiOR były przeznaczone m.in. na udzielanie - za pośrednictwem banku - kredytów, pożyczek i pomocy w spłacie odsetek od udzielonych kredytów ze środków własnych banku i banków z nim współpracujących, wykupienie przez bank wierzytelności, sfinansowanie skutków odroczeń spłat rat kapitału i odsetek od kredytów, konwersji zadłużenia oraz zaniechania postępowania egzekucyjnego wobec kredytobiorców. Bank, działając w imieniu i na rzecz FRiOR, miał wykonywać obowiązki i uprawnienia wynikające z umowy przez zawieranie z bankami lub kredytobiorcami szczegółowych umów regulujących zasady wykorzystywania środków FRiOR przez te podmioty.

B. [...] podjął współpracę z Bankiem Spółdzielczym w R. , który - działając w imieniu B. [...] - zawarł w dniu 18 marca 1993 r. z K. F. i W. B. F. umowę o spłatę zrestrukturyzowanego długu. Dług wykupiony przez bank na wniosek dłużników miał wynieść 1 852 350 000 zł i podlegać spłacie na warunkach określonych w umowie. Spłata z odsetkami miała nastąpić do dnia 30 marca 2000 r. W dniu 18 marca 1993 r. Bank Spółdzielczy scedował na B. [...] niesporną wierzytelność przysługującą mu wobec K. F. i W. B. F. z tytułu umowy kredytowej z dnia 15 lutego 1991 r. i umowy kredytowej z dnia 10 stycznia 1992 r. o łącznej wartości 1 852 350 000 zł. Kwota ta stanowiła w całości „przedmiot wykupu” ze środków FRiOR. Ponadto również w dniu 18 marca 1993 r. K. F. i W. B. F. zawarli

z Bankiem Spółdzielczym, jako bankiem kredytującym, umowę o kredyt na zakup koni udzielony ze środków FRiOR.

W dniu 24 sierpnia 1994 r. do Sądu Rejonowego w P. wpłynęło pismo komornika zawiadamiające o wszczęciu egzekucji z nieruchomości skierowanej wobec K. F. na podstawie stanowiącego tytuł wykonawczy wyciągu z ksiąg bankowych Powszechnego Banku Kredytowego z dnia 11 sierpnia 1993 r.

W dniu 25 maja 1995 r. A. oraz B. [...] zawarli umowę o współdziałanie w zakresie realizacji wierzytelności i zobowiązań finansowych (dalej jako: „umowa z dnia 25 maja 1995 r.”) wynikających z umowy z dnia 10 lipca 1992 r., przejętych przez A. na podstawie art. 12 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o utworzeniu A. (Dz. U. z 1994 r., Nr 1, poz. 2). W § 4 umowy z dnia 25 maja 1995 r. B. [...] zobowiązał się podejmować wszelkie możliwe działania zmierzające do odzyskania wierzytelności A. wynikających z umów o spłatę zrestrukturyzowanego długu oraz umów o kredyt.

Pismem z dnia 14 lipca 1997 r. B. [...] poinformował A. o aktualnym stanie zadłużenia K. F. . W dniu 16 lipca 1997 r. B. [...] zgłosił komornikowi Sądu Rejonowego w P. wierzytelności wobec K. F. i W. B. F., które na dzień 15 lipca 1997 r. wynosiły: z tytułu kredytu modernizacyjnego udzielonego ze środków FRiOR umową z dnia 18 marca 1993 r. - 107 383,78 zł, z tytułu kredytów zrestrukturyzowanych ze środków FRiOR umową z dnia 18 marca 1993 r. - 305 516,18 zł. B. [...] wniósł o uwzględnienie tych kwot przy podziale sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości. B. [...] został ujęty na liście wierzycieli w planie podziału z dnia 29 lipca 1997 r.

Pismem z dnia 12 sierpnia 1997 r. B. [...] ponownie poinformował A. o aktualnym stanie zadłużenia K. F. . W dniu 13 sierpnia 1997 r. zgłosił do postępowania egzekucyjnego prowadzonego przed Sądem Rejonowym w P. wskazanego powyżej wierzytelności w kwotach 108 475,61 zł i 308 563,69 zł. W dniu 27 października A. wydała dyspozycje o rozdysponowaniu kwoty uzyskanej przez B. [...] w wyniku tej egzekucji.

W dniu 21 września 1998 r. A. zawarła z B. [...] drugą umowę dotyczącą współdziałania w zakresie realizacji wierzytelności i zobowiązań finansowych (dalej

jako: „umowa z dnia 21 września 1998 r.”) wynikających z umowy z dnia 10 lipca 1992 r. Zgodnie z § 6 umowy z dnia 21 września 1998 r., B. [...] zobowiązał się podejmować wszelkie możliwe działania zmierzające do odzyskania wierzytelności A., przy czym przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego oraz do organów egzekucyjnych miał informować dłużnika o wynikających z umowy możliwościach złagodzenia warunków spłaty wierzytelności A..

W dniu 31 grudnia 2013 r. A. i B. [...] zawarły aneks do umowy z dnia 21 września 1998 r., który kończył współpracę obu tych podmiotów w zakresie obsługi środków FRiOR. Na podstawie aneksu B. [...] był zobowiązany przekazać A. informacje o zobowiązaniach obejmujących środki FRiOR.

Pismem z dnia 25 lipca 2014 r. A. wezwała K. F. i W. B. F. do spłaty zadłużenia z tytułu obu umów z dnia 18 marca 1993 r., domagając się zapłaty kwot, odpowiednio, 819 226,87 zł i 235 987,99 zł. W reakcji podniesiony został przez dłużników zarzut przedawnienia roszczeń. Pismem z dnia 19 marca 2015 r. A. wezwała pozwanego do naprawienia szkody, którą poniosła w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Szkodę oceniła na kwotę 1 071 352,63 zł.

B. [...] przekazywał A. kwartalne sprawozdania (raporty) zawierające salda, które obrazowały zadłużenie kredytobiorców, w tym zadłużenie państwa F.. Nie było w nich informacji, czy należności są przedmiotem windykacji. Zawierały jedynie dane dotyczące wysokości należności i dokonywanych spłat. Brak było imiennej listy dłużników, gdyż sprawozdania miały charakter zbiorowy. Wierzytelność B. [...] była przedmiotem egzekucji komorniczej, która skończyła się kilkakrotnie postanowieniem o umorzeniu z braku majątku podlegającego egzekucji. Poza takimi sprawozdaniami B. [...] udzielał A. jednostkowych odpowiedzi na jej zapytania, według szablonu ustalonego przez A..

Sąd Okręgowy ocenił, że podstawą odpowiedzialności pozwanego był art. 471 k.c. oraz umowy z dnia 25 maja 1995 r. i z dnia 21 września 1998 r. Z przepisów tych umów wynikał obowiązek pozwanego podejmowania wszelkich możliwych działań zmierzających do odzyskania wierzytelności A., wynikających z

kredytów ze środków FRiOR. Takie kredyty były udzielone małżonkom F. przez Bank Spółdzielczy.

Sąd przyjął, że roszczenie powódki o odszkodowanie uległo przedawnieniu w świetle art. 117, art. 118 i art. 120 § 1 k.c. Za miarodajny Sąd uznał dziesięcioletni termin przedawnienia, gdyż A. nie jest przedsiębiorcą. Początek biegu terminu Sąd powiązał z dniem 27 października 1997 r., tj. z dniem, w którym A. miała wydać dyspozycję o rozdysponowaniu kwoty uzyskanej w postępowaniu egzekucyjnym, które prowadził Sąd Rejonowy w P.. Niepełne zaspokojenie wierzytelności A. w tym postępowaniu należało uznać za ewentualną szkodę wynikającą z nienależytego wykonania zobowiązania umownego przez B. [...]. W dniu 27 października 1997 r. - według Sądu - A. mogła najwcześniej dowiedzieć się o poniesionej szkodzie.

Odrębnie Sąd wskazał, że pozwany (jego poprzednik prawny) nie dopuścił się nienależytego wykonania umów z dnia 25 maja 1995 r. i z dnia 21 września 1998 r. Według Sądu, w świetle art. 355 k.c. i § 4 umowy z dnia 25 maja 1995 r. zobowiązanie B. [...] nie było zobowiązaniem rezultatu, lecz zobowiązaniem starannego działania. Pozwany nie może odpowiadać za niepełne wyegzekwowanie długu kredytobiorców, lecz jedynie za niepodejmowanie starań w celu jego wyegzekwowania. Pozwany zadośćuczynił swojemu obowiązkowi, o czym świadczy przyłączenie się do egzekucji przez B. [...] i częściowe zaspokojenie roszczenia w ten sposób. Pozwany nie mógł zrobić nic więcej. Wypełnił ponadto swoje obowiązki w zakresie sprawozdawczości.

Według Sądu powódka wykazała okoliczność poniesienia przez nią szkody. Nawet jednak przyjęcie, że pozwany nie wykonał należycie umów, nie prowadziłoby do uwzględnienia powództwa, gdyż powódka nie wykazała związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem umów a szkodą. Nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów, że po umorzonym w 1997 r. postępowaniu egzekucyjnym kredytobiorcy zyskali jakikolwiek majątek, z którego mogłoby zostać zaspokojone roszczenie A.. W sytuacji, w której pozwany udowodnił fakt przeprowadzenia pierwszej egzekucji i jej umorzenia, okoliczność skuteczności dalszych egzekucji powinna była wykazać powódka. Następuje tu przerzucenie ciężaru dowodu. To powódka - według Sądu -

powinna udowodnić, że sytuacja majątkowa dłużników poprawiła się po 1997 r. i że można było od niej wyegzekwować dodatkowe należności.

W konkluzji Sąd stwierdził, że pozwany podjął wszelkie możliwe działania do odzyskania wierzytelności A. przez monitorowanie u dłużników zabezpieczeń banku, informowanie powódki o stanie wierzytelności, postawienie kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, dochodzenie należności w drodze egzekucji, która zakończyła się tylko częściowym sukcesem. Sąd wyjaśnił też, że nie akceptuje takiego uprzywilejowania powódki, które przejawia się tym, iż pozwanemu przypisuje się wyłączne ryzyko ekonomiczne związane z zaprzestaniem spłacania kredytu przez dłużników i obciążenie go obowiązkiem zwrotu. Stanowiłoby to naruszenie równowagi stron w stosunku kontraktowym.

Apelację od wyroku z dnia 27 kwietnia 2016 r. wniosła powódka. Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację. Zasadniczym powodem oddalenia apelacji było to, że roszczenie A. uległo przedawnieniu.

Jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd Apelacyjny uznał apelacyjne zarzuty A., że pisma z dnia 14 sierpnia 1997 r., z dnia 12 sierpnia 1997 r. i z dnia 27 października 1997 nie były kierowane przez B. [...] do A., gdyż stanowiły tylko wewnętrzne dokumenty B. [...]. W okolicznościach sprawy znaczenie ma ocena tych aktywności B. [...] w zakresie wykonywania obowiązków umownych wobec A., które miały miejsce po 1997 r.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że ocena Sądu pierwszej instancji w kwestii, czy pozwany wywiązał się z obowiązku podejmowania wszelkich możliwych działań zmierzających do odzyskania wierzytelności A., razi dowolnością. W istocie nie ma żadnych danych pozwalających na przyjęcie, że B. [...] po umorzeniu egzekucji, która w dużej części okazała się bezskuteczna, w ogóle realizował postanowienia § 4 umowy z dnia 25 maja 1995 r., a później - § 6 umowy z dnia 21 września 1998 r. Za podejmowanie działań, o których mowa w tych postanowieniach, nie może uchodzić przesyłanie A. sprawozdań w przedmiocie wysokości zadłużenia.

Nie oznacza to, że po stronie A. istnieje szkoda w wysokości wskazanej przez powódkę. Szkodę należy wiązać nie z tym, że małżonkom F. udzielono

kredytu ze środków FRiOR, ale z tym, że środków, z których udzielono kredytu, nie udało się odzyskać. O szkodzie powódki można by mówić tylko wtedy, gdyby zlecone pozwanemu działania mogły doprowadzić do zaspokojenia wierzyciela i odzyskania przyznanych B. [...] środków pomocowych. Brak w tym zakresie ustaleń. Powódka nie zainicjowała w tym kierunku postępowania dowodowego, a wnioski dowodowe zgłoszone na te okoliczności w apelacji muszą uchodzić za spóźnione.

Według Sądu Apelacyjnego roszczenie powódki nie zostało udowodnione. W każdym bądź razie uległo ono przedawnieniu, ale bieg przedawnienia nie rozpoczął się - jak przyjął Sąd Okręgowy - w dniu 27 października 1997 r., tj. w dniu, w którym A. miała wydać polecenie rozdysponowania kwoty uzyskanej wskutek egzekucji. Zdarzeniem inicjującym wymagalność roszczenia powódki (art. 120 § 1 k.c.) i tym samym powodującym początek biegu przedawnienia było odpadnięcie możliwości dalszego poszukiwania przez B. [...] zaspokojenia z majątku dłużników, co nastąpiło z chwilą przedawnienia roszczenia B. [...] wobec dłużników, a nie - jak chce tego A. - z chwilą podniesienia przez nich zarzutu przedawnienia. Wprawdzie to podniesienie zarzutu przedawnienia powoduje, że roszczenie traci cechę zaskarżalności (art. 117 § 2 zdanie 1 k.c.), ale już w chwili uzyskania przez dłużnika takiego zarzutu skuteczne dochodzenie roszczenia staje się mało prawdopodobne, gdyż należy oczekiwać, że skorzysta on z niego.

W obu umowach kredytowych z dnia 18 marca 1993 r. termin zwrotu kredytu oznaczono na 2000 r. Choć brak w tym zakresie bliższych ustaleń, to należy przyjąć, że umowy zostały wypowiedziane wcześniej, skoro B. [...] wystawił bankowy tytuł egzekucyjny i dochodził należności w postępowaniu egzekucyjnym. Roszczenia stały się więc wymagalne wcześniej, a w następstwie przyłączenia się do postępowania egzekucyjnego w 1997 r. doszło do przerwy biegu przedawnienia (art. 124 § 2 k.c.). Spowodowało to bieg nowego terminu przedawnienia, jednak był to „zwykły” termin, a nie termin określony w art. 125 § 1 k.c., ponieważ bankowy tytuł egzekucyjny nie należy do kategorii tytułów, o których mowa w tym przepisie.

W braku szczególnej regulacji przedawnienie roszczeń z umów kredytowych następuje w terminach określonych w art. 118 k.c. Są to roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Jeśli B. [...] nie podjął po 1997 r.

żadnych czynności skutkujących przerwą biegu przedawnienia, to miarodajny w tej sytuacji trzyletni termin przedawnienia upłynął w 2000 r. Gdyby z kolei założyć, że umowy kredytowe z dnia 18 marca 1993 r. nie zostały wypowiedziane, to przedmiotowy termin upłynąłby najpóźniej w 2003 r.

Oznacza to, że roszczenie odszkodowawcze A. powstało w 2000 r., a najpóźniej w 2003 r. Uznając, że miarodajny w tym zakresie był dziesięcioletni termin przedawnienia, gdyż poprzednik prawny A. asygnując środki z FRiOR nie był podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą, trzeba przyjąć, że upłynął on w 2010 r., a najpóźniej w 2013 r. W tym wypadku początek biegu przedawnienia należy łączyć z powstaniem roszczenia. Chodzi o zobowiązanie bezterminowe (art. 455 k.c.), do którego zastosowanie ma art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. Termin dziesięcioletni rozpoczął bieg w dniu, w którym powódka mogła najwcześniej wezwać pozwanego do zapłaty odszkodowania. A., będąca podmiotem profesjonalnym i dysponująca - zgodnie z postanowieniami umów z dnia 25 maja 1995 r. (§ 12) i z dnia 21 września 1998 r. (§ 20) - prawem do kontrolowania B. [...] w zakresie realizacji tych umów i prawem do informacji, mogła bez trudu przekonać się o istnieniu swojej wierzytelności. Powódka z uprawnień tych mogła i powinna była korzystać, a nie oczekiwać na aktywność B. [...] i na przekazanie przez niego pełnej dokumentacji, co miało miejsce dopiero w 2014 r., po rozwiązaniu współpracy. Powódka zresztą otrzymywała na bieżąco kwartalne sprawozdania i odpowiedzi na stawiane przez siebie pytania jednostkowe, jak również była informowana na bieżąco o stanie egzekucji swoich należności z FRiOR. Powinna była zatem wezwać B. [...] do zapłaty odszkodowania niezwłocznie po przedawnieniu roszczeń wobec dłużników, tj. jeszcze w 2000 r. względnie w 2003 r.

W konkluzji Sąd Apelacyjny przyjął, że roszczenie A. uległo przedawnieniu w 2010 r. względnie w 2013 r., a pozew w sprawie wniesiono w 2015 r., tj. po upływie terminu przedawnienia. Zasadne było wobec tego oddalenia powództwa.

Skargę kasacyjną od wyroku z dnia 20 grudnia 2017 r. złożyła powódka. Zarzuciła naruszenie art. 117 § 2 zdanie pierwsze i art. 120 § 1 i 2 w związku z art. 65, art. 117 § 2 zdanie pierwsze i art. 120 § 1 i 2 w związku z art. 65 i z art. 471, art. 471, art. 120 § 1 i 2 w związku z art. 65, z art. 355 § 2 i z art. 471, art. 6, art. 65,

art. 355 § 2, art. 472 i art. 120 k.c. w związku z art. 232 zdanie pierwsze, z art. 233 § 1, z art. 245 i z art. 391 § 1 k.p.c., art. 6, art. 65, art. 361 § 1 i 2, art. 471 *in fine* k.c. w związku z art. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 2187 ze zm., dalej jako: „u.p.b.”) i z art. 11 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz. U. z 1992 r., Nr 72, poz. 359 ze zm., dalej jako: „u.p.b. z 1989 r.”) oraz z art. 3, z art. 207 § 6, z art. 230, z art. 232, z art. 233, z art. 245 i z art. 391 § 1 i art. 381 k.p.c., art. 65 w związku z art. 118, z art. 123, z art. 125, z art. 355 § 2 k.c. oraz z art. 5 u.p.b., z art. 11 u.p.b. z 1989 r., z art. 233 § 1, z art. 245, z art. 391 § 1 i z art. 381 k.p.c., art. 354 § 1 w związku z art. 355 § 2, art. 56 w związku z art. 65, z art. 354 § 1, z art. 355 § 2, z art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., z art. 233 § 1, z art. 245 i z art. 391 k.p.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie żądania powództwa w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Chociaż skarżąca podniosła w skardze kasacyjnej liczne zarzuty odnoszące się do różnych kwestii, to decydujące znaczenie dla oceny zasadności skargi miało zbadanie zarzutów dotyczących kwestii przedawnienia dochodzonego roszczenia, tj. zarzutów naruszenia art. 117 § 2 zdanie pierwsze i art. 120 § 1 i 2 w związku z art. 65, art. 117 § 2 zdanie pierwsze i art. 120 § 1 i 2 w związku z art. 65 i z art. 471, art. 471, art. 120 § 1 i 2 w związku z art. 65, z art. 355 § 2 i z art. 471 k.c.

Skarżąca argumentowała, że bieg przedawnienia jej roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez niewykonanie umów z dnia 25 maja 1995 r. i z dnia 21 września 1998 r. mógł rozpocząć bieg najwcześniej w chwili, w której dowiedziała się o definitywnej odmowie dobrowolnego spełnienia świadczenia przez pozwanego, tj. w chwili upływu oznaczonego przez A. terminu do zapłaty odszkodowania, który A. określiła pozwanemu w piśmie z dnia 23 marca 2015 r. Alternatywnie - w ocenie skarżącej - można by przyjąć, że bieg przedawnienia jej roszczenia mógł się rozpocząć najwcześniej w chwili, w której małżonkowie F. (kredytobiorcy) podnieśli w stosunku do niej zarzut przedawnienia.

Judykatura wskazuje, że roszczenie o naprawienie szkody wynikłej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania powstaje w chwili, w której aktualizują się wszystkie przesłanki odpowiedzialności z tego tytułu, czyli, gdy doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania i powstała wynikająca z tego szkoda. Zobowiązanie do zaspokojenia tego roszczenia jest bezterminowe, co oznacza, że w świetle art. 455 k.c. staje się ono wymagalne niezwłocznie po tym, jak wierzyciel wezwie dłużnika do jego zaspokojenia. Przy ustalaniu początku biegu przedawnienia przedmiotowego roszczenia trzeba stosować art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., tj. konstrukcję hipotetycznej wymagalności, która nastąpiłaby, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do zaspokojenia roszczenia w najwcześniejszym możliwym terminie. W wypadku roszczenia odszkodowawczego *ex contractu* tym najwcześniejszym możliwym terminem jest chwila zrealizowania się przesłanek odpowiedzialności, tj. chwila powstania szkody w majątku wierzyciela będącej w związku przyczynowym z nienależytym niewykonaniem lub niewykonaniem zobowiązania. Od tej chwili bowiem wierzyciel może skutecznie wezwać dłużnika do zapłaty odszkodowania, powodując stan wymagalności powstałego na jego rzecz roszczenia odszkodowawczego, który następuje niezwłocznie po otrzymaniu przez dłużnika tego wezwania. W ujęciu art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., bieg przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z naruszenia zobowiązania rozpoczyna się więc w chwili, która nastąpiłaby niezwłocznie po otrzymaniu wezwania dłużnika do zapłaty odszkodowania, gdyby wierzyciel wystąpił z wezwaniem w najwcześniejszym możliwym terminie, którym jest chwila powstania szkody w majątku wierzyciela będącej w związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem lub niewykonaniem zobowiązania (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 72/13, OSNC-ZD 2014, nr B, poz. 40, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2016 r., I CSK 565/15, nie publ.).

Tak określony początek biegu przedawnienia roszczenia, o którym mowa, jest uwarunkowany okolicznościami obiektywnymi i nie zależy od okoliczności o naturze subiektywnej. Dla rozpoczęcia biegu tego przedawnienia nie ma znaczenia stan wiedzy wierzyciela o zdarzeniach, z których wynika jego roszczenie. Nie ma podstaw do obliczania terminu przedawnienia według reguł *a temporae scientiae*. Przemawia przeciwko temu brzmienie art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., jak również

założenie, że stosowanie takich reguł wymaga wyraźnej regulacji (art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze i art. 449⁸ zdanie pierwsze k.c., por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 72/13, OSNC-ZD 2014, nr B, poz. 40). Przyjęcie reguł obliczania terminu przedawnienia *a temporae scientiae* połączone jest zresztą najczęściej z jakąś dodatkową regułą, która ma również charakter obiektywny (art. 442¹ § 1 zdanie drugie art. 449⁸ zdanie drugie k.c.). W rozpatrywanym wypadku takiej dodatkowej reguły brak.

O ile kwestie subiektywne nie mogą być rozpatrywane przy ustalaniu początku biegu przedawnienia, o tyle w okolicznościach danej sprawy w grę może wchodzić ich rozpatrywanie przy ocenie, czy podniesienie zarzutu przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c., por. co do możliwości kwalifikowania podniesienia zarzutu przedawnienia jako nadużycia prawa podmiotowego np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2000 r., III CKN 522/99, nie publ., i z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 32). W okolicznościach sprawy kwestia ta pozostaje poza kontrolą kasacyjną.

Przejęcie przedstawionych reguł stawia przed zagadnieniem określenia chwili, w której mogła powstać szkoda skarżącej z tytułu niewykonania umowy z dnia 25 maja 1995 r. i umowy z dnia 21 września 1998 r. przy założeniu, że szkoda taka w ogóle powstała. Chodzi o szkodę, która ma wynikać z tego, że nie jest już możliwe zaspokojenie roszczeń A. wobec małżonków F. z tytułu udzielonych im kredytów.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że chwilą powstania przedmiotowej szkody w okolicznościach sprawy była chwila upływu przedawnienia roszczeń w stosunku do kredytobiorców, których to roszczeń pozwany (jego poprzednik prawny) wbrew swemu umownemu zobowiązaniu od nich nie dochodził. Założenie to należy uznać za przekonujące. W chwili przedawnienia roszczenia można uznać, że nie będzie ono mogło być skutecznie dochodzone. Doświadczenie życiowe nakazuje przyjąć, że regułą jest to, że dłużnik, jeśli ma takie prawo, podniesie skutecznie zarzut, że dane roszczenie uległo przedawnieniu. Nie sposób natomiast wiązać chwili powstania szkody w rozpatrywanych okolicznościach z chwilą, w której dłużnik - wezwany do zaspokojenia roszczenia - podniósł zarzut przedawnienia.

Takie podejście miałoby ten skutek, że chwila powstania szkody zależałaby od aktywności uprawnionego do realizacji roszczenia i mogłaby zostać odsunięta w odległy czas.

Prawidłowe w efekcie było stanowisko Sądu Apelacyjnego, że szkoda A., która ma polegać na tym, iż nie może ona odzyskać od małżonków F. kwot udzielonych im kredytów, jeśli powstała, to stało się to w chwili, w której przedawniło się roszczenie o zwrot tych kredytów wskutek bezczynności pozwanego (jego poprzednika prawnego), stanowiącej naruszenie jego zobowiązań umownych wobec A..

Sąd Apelacyjny stwierdził, że roszczenie wobec małżonków F. przedawniło się w 2000 r. lub - najpóźniej - w 2003 r. Wtedy A. mogła i powinna była wezwać pozwanego (jego poprzednika prawnego) do zapłaty odszkodowania z tytułu niewykonania umowy z dnia 25 maja 1995 r. i umowy z dnia 21 września 1998 r. Niezwłocznie po tym roszczenie, zakładając, że istniało, stało się wymagalne (art. 120 § 1 zdanie drugie i art. 455 k.c.). Dziesięcioletni termin przedawnienia (art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 9 lipca 2018 r.) upłynął wobec tego w 2010 r. lub najpóźniej w 2013 r.

Zarzuty naruszenia art. 117 § 2 zdanie pierwsze i art. 120 § 1 i 2 w związku z art. 65, art. 117 § 2 zdanie pierwsze i art. 120 § 1 i 2 w związku z art. 65 i z art. 471, art. 471, art. 120 § 1 i 2 w związku z art. 65, z art. 355 § 2 i z art. 471 k.c. są wobec tego bezzasadne. Ocena pozostałych zarzutów kasacyjnych jest bezprzedmiotowa, gdyż nie mogłyby one sprawić, iż skarga kasacyjna okazałaby się uzasadniona.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.